

Sygn. akt III KO 89/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

w sprawie **K. J.**,
oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu
narkomanii
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 17 września 2015r.,
inicjatywy przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w Radomiu
z dnia 8 lipca 2015r., sygn. akt VIII K 849/14,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
Starachowicach.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Radomiu wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy K. J. oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W pisemnych motywach wskazano, że oskarżony jest bratem sędzi K.S. orzekającej w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Radomiu, co w odbiorze społecznym może rodzić przekonanie o nieobiektywnym rozstrzygnięciu tej sprawy przez sąd właściwy miejscowo.

Stanowisko Sądu występującego zasługiwało na uwzględnienie.

Jako że art. 37 k.p.k. stanowi przypadek właściwości z delegacji o charakterze nadzwyczajnym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. możliwe jest tylko wyjątkowo, gdy szczególnie ważne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości taką decyzję uzasadniają. Takich względów należy upatrywać między innymi w istnieniu w realiach konkretnej sprawy okoliczności mogących stwarzać przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym. Odnosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że bliska więź rodzinna łącząca oskarżonego z sędzią orzekającą w Wydziale Karnym Sądu, przed którym postępowanie miałoby toczyć się na zasadach ogólnych, stwarza podstawę do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu - Sądowi Rejonowemu w Starachowicach, a więc poza obszar okręgu radomskiego. Takie rozstrzygnięcie będzie służyło uniknięciu sytuacji, w której rozpoznanie sprawy osoby najbliższej dla sędziego Sądu właściwego miejscowo mogłoby stworzyć przekonanie o braku warunków do procedowania w sposób obiektywny, co niewątpliwie godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.